

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB
Cena 50 gr. — Nr 231 (5656)

ŚRODA, 2. X. 63 r.

Businessmani USA maczali palce w dominikańskim przewrocie?

Morse zapowiada śledztwo

WASZYNGTON PAP. OBALONY PRZEZ REAKCYJNĄ JUNTĘ WOJSKOWĄ PREZYDENT DOMINIKANY JUAN ROSCH PRZYBYŁ WE WTOREK NA GWADELUPE.

Nowy Konsul Generalny CSRS u A. Walaszka

I SEKRETARZ KW PZPR — poseł na Sejm Antoni WALASZEK przyjął wczoraj nowo mianowanego Konsula Generalnego CSRS w Szczecinie — Jiri KOSINERA. Wizyta upłynęła w serdecznej atmosferze.

Dziesięć lat zimnych?

NOWY JORK. Będzie zimno przez najbliższych 10 lat — zapewnia meteorolog amerykański dr Murray MITCHELL. „Ostatni cykl lat gorących — twierdzi uczony — trwał od roku 1880 do 1940. Z kolei nastąpiło ok. 20 lat o temperaturze umiarkowanej. Począwszy od tego roku tendencja do obniżenia temperatury jest powszechna. Utrzymać się ona będzie przez najbliższe 10 lat”.

Dr Mitchell prowadził długotrwałe badania średnich rocznych temperatur na powierzchni globu ziemskiego.

Kastety, palki, łańcuchy od roweru...

WIELKA WOJNA „Czarnych aniołów” w spółnicach

LONDYN PAP. Niezwykłym wydarzeniem w „dorobku” występujących w W. Brytanii nie rzadziej niż w innych krajach europejskich, band młodzieżowych była przeprowadzona w ubiegłym tygodniu „bitwa” między trzema bandami dziewcząt: „Czarne anioły”, „Płaki burzy” i „Arystokratki”. Na ulicach miasteczka Ryhope walczyło zawzięcie 50 dziewcząt uzbrojonych w kastety, łańcuchy do rowerów i palki drewniane. Jedną z dziewcząt została ranna.

Wszystko zaczęło się, gdy 30 dziewcząt z Ryhope udało się na jarmark do pobliskiej miejscowości Seaham (oba miasteczka leżą w hrabstwie Durham). Nastąpiła tam bitwa z miejscowymi dziewczętami, te z kolei poniosły porażkę i utworzyły bandę „Płaków burzy” i udali się „z rewizytą” do Ryhope, gdzie zaatakowały „Czarne anioły” i „Arystokratki”.

TYMCZASEM W WASZYNGTONIE senator Wayne MORSE, demokrat z Oregonu, oświadczył, że zamierza zażądać wyjaśnień od przedstawicieli rządu USA, aby sprawdzić pogłoski, iż pewni przedstawiciele biznesu amerykańskiego maczali palce w przewrocie w Dominikanie.

Jak wiadomo Bosch prowadził nader niezależną politykę gospodarczą, która nie podobała się potężnym koncernom w USA.

JUNTA WOJSKOWA, która dokonała zamachu stanu w Dominikanie w dniu 25 września, utrzymuje nadal w kraju terror i kontynuuje prześladowania członków Partii Komunistycznej — donosi Agencja United Press International.

Rzecznik junty zakomunikował, iż wydalone zostaną z kraju osoby „znane jako komuniści”.

Dodał on, iż podjęto już decyzję w sprawie wysłania z kraju 50 osób.

GUBERNATOR Puerto Rico, Munoz oświadczył dziś rano: „Jeśli Stany Zjednoczone nie zajmą zdecydowanego stanowiska w związku z sytuacją w Dominikanie, otworzy to drogę dla serii wojskowych zamachów stanu w Ameryce Łacińskiej”.

Rosną wątpliwości co do śmierci b. szefa Gestapo

BERLIN PAP. Wątpliwości co do tego, czy b. szef Gestapo, Heinrich Mueller naprawdę nie żyje, stały się w ostatnich dniach jeszcze poważniejsze.

W PIERWSZYCH dniach października przybędzie na gościnne występy do Polski zespół baletowy „LONDON'S FESTIVAL BALLET”. Zaprezentuje on polskiej publiczności trzykrotnie utwór choreograficzny „PEER GYNT”. Balet ten, oparty tematycznie na motywach dramatu Ibsenowskiego posiada jako podkład muzyczny suitę Griega (o tym samym tytule) oraz inne uwiary tego kompozytora.



NA ZDJĘCIU: solistka zespołu Irina Borowska (CAF)

BUZIAK za rurociągi



Z DALEKIEGO Płocka uroczą p. Misia z Przedsiębiorstwa Eksploatacji Rurociągu Naftowego przywiozła budowniczym wiązanek kwiatów. Widzimy właśnie jak składa gratulacje najlenszemu spawaczowi Mostostal — Poznań EDMUNDOWI PRZESTRZELSKIEMU, który wraz ze swym niemieckim kolegą HUBERTEM HIRSCHHEM położył ostatni spaw łączący polską i niemiecką część rurociągu w jedną całość.

E. PRZESTRZELSKI legitymuje się swoistym rekordem. W ciągu blisko trzydziestu lat przy budowie rurociągu naftowego nie było wypadku, by kontrola techniczna kazała wycofać i kłaseć od nowa którykolwiek z wykonanych przez niego spawów.

Na stronie 3 zamieszczamy sprawozdanie z wczorajszej uroczystości.

Obalony posąg

RZYM PAP. Nieznani sprawcy przewrócili posąg Pucciniego, znajdującego się w Torre del Lago, pozostawiając list, w którym stwierdzają, że posąg stanowi „obrazę dla poczucia estety, dla muzyki i pamięci Pucciniego”. Dwumetrowej wysokości posąg nie został uszkodzony.

Wstępne przesłuchanie Christine Keeler

LONDYN PAP. Krystyna Keeler, jej przyjaciółka Paula Hamilton-Marshall i 56-letnia kucharka Olive Brooker zostaną dziś przesłuchane przez sąd w związku z postawionymi im zarzutami utrudniania pracy organom sprawiedliwości oraz krzywoprzysięstwa w związku z procesem śpiewaka jazzowego „Lucky” Gordona. W rezultacie przesłuchania sąd zadecyduje, czy obędzie się proces trzech oskarżonych.

Haile Selassie w Waszyngtonie

WASZYNGTON PAP. Cesarz Etiopii, 73-letni Haile Selassie, przybył we wtorek z dwudniową wizytą do Waszyngtonu. Na dworcu witał go prezydent Kennedy, a podczas przejazdu przez miasto tłumy mieszkańców stolicy USA.

● „Władysław Broniewski” ● „Francesco Nullo”

Dwa miliony DWT polskiego przemysłu okrętowego

DZIS polski przemysł okrętowy święci nieodczekałą uroczystość. W stoczniach: Szczecińskiej i Gdynińskiej zostają

zawodowane dwa statki — „WŁADYSŁAW BRONIEWSKI” i „FRANCESCO NULLO”, zawierające dwumilionową tonę nośności, wybudowaną przez polskie stocznie w okresie powojennym.

Stocznicy szczecińscy parują w owych 2 mln DWT ponad 457 tys. DWT. „WŁADYSŁAW BRONIEWSKI” będzie 94 jednostką wodowaną z popychali „Warskiego” od chwili uruchomienia stoczni. Średni tonaż budowanych w Szczecińskich statków wynosi więc ponad 4000 DWT.

Milionową tonę nośności wodowano we wrześniu 1959 r. Statkiem, który zawierał w sobie tę jubileuszową tonę był w Szczecińsku „JANEK KRASICKI”, dziesięciotysięcznik budowany dla PLO. Był on wówczas 54 statkiem, budowanym w Stoczni Szczecińskiej, której wkład w „mi-

lion” wynosił 196 tys. DWT. Jak wynika z przytoczonych liczb w ciągu ostatnich trzech lat nasi stocznicy wybudowali 261 tys. DWT, a więc więcej niż na przestrzeni poprzednich lat 19.

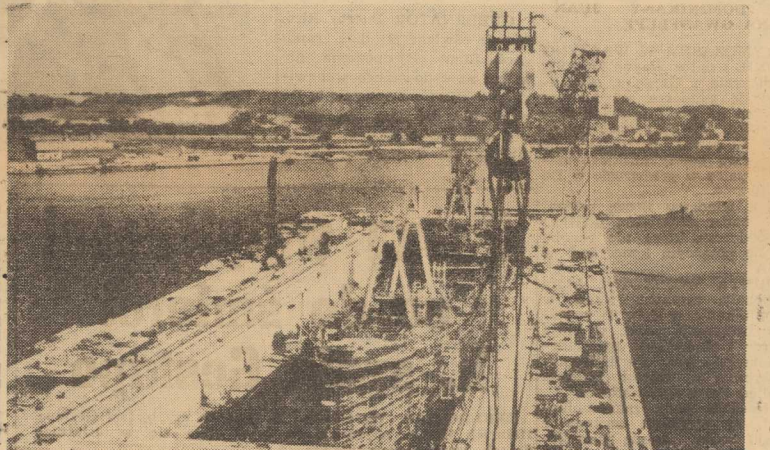
Budowniczym serii dziesięciotysięczników, do rodziny których należy „Władysław Broniewski” jest Janusz PERKOWSKI.

W Stoczni Gdynińskiej im. Komuny Paryskiej jubileusz wodowania dwumilionowej tony nośności wiąże się z jeszcze jedną uroczystością, przekazaniem do eksploatacji suchego doku-olbrzyma, „FRANCESCO NULLO” — statek, zawierający w sobie dwumilionową tonę został zbudowany już w suchym doku. Jest to nowy zupełnie typ drobnicowca o nośności 9300 DWT,

przystosowany do przewożenia ładunków ciężkich, jak fragmenty wyposażenia fabryk itp. Statek zostanie wyposażony w silnik od „Cegielskiego” o mocy 7200 KM. Z okazji wodowania dwumilionowej tony nośności, stocznikom należało się serdeczne gratulacje. (K)

W STOCZNII IM. KOMUNY PARYSKIEJ W GDYNI, razem z budową suchego doku, budowano drobnicowca o nośności 9300 ton, przeznaczony dla Polskich Linii Oceanicznych. W dniu 2 października br. nastąpiło wodowanie tego statku noszącego imię jednego z bohaterów Powstania Styczniowego płk. Francesco Nullo.

Na zdjęciu: końcówce prace przy budowie pierwszego drobnicowca w suchym doku. (CAF — foto Ukłejewski)



Helena „kręci” w Złoty Piaskach

Co się dzieje z Heleną Majdaniec? Dlaczego nie widzimy jej na estradzie, a w radio nie słyszymy nowych przebojów „królowej twista”?

Możemy uspokoić wielbicieli szczecińskiej piosenkarki, którzy zaspokajają nas pytaniami na jej temat: Helena mniej więcej od połowy września przebywa w Złoty Piaskach (Bułgaria), wraz z ekipą filmowców NRD biorąc udział w realizacji nowego, muzycznego filmu DE-FY. Rola Heleny jest oczywiście tak pomyślna, by mogła ona zaprezentować się w licznych, specjalnie dla niej skomponowanych piosenkach.

Zdjęcia do filmu, który reżyseruje Ulrich THEIN, potrwają do końca listopada. (ms)

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „BIAŁYSTOK” — z Cieszanowic z fosforytami.
S/S „BIELSKO” — z Dąbki pod balastem.
S/S „GNIEZNO” — z Dąbki pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „KOLNO” — do Szwecji z węglem.
S/S „POZNAN II” — do Finlandii z węglem.
S/S „HUTA BOBREK” — do Aleksandrii z koksem.
S/S „JEDNOSC ROBOTNICZA” — do Szwecji z węglem.
S/S „TCZEW” — do Holandii z węglem.

INAUGURACJA

ROKU SZKOLNEGO

W GDYŃSKIEJ PSM

W GDYŃSKIEJ PSM odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego. Wziął w niej udział minister żeglugi prof. ST. DĄSKI oraz wieloletni wychowawca kadry marynarskiej — kapitan z w. K. MACIEJEWICZ ze Szczecina.

W PORCIE:

WE WRZESNIU portowcy przeładowali ogółem 842 tys. ton towarów, w tym 174,5 tys. ton węgla, ponad 141 tys. ton rudy, 140 tys. ton innych towarów masowych, ponad 51 tys. ton zboża, prawie 27 tys. ton drewna i ponad 133 tys. ton drobnicy.

W ciągu ostatnich doby weszły do portu 23 statki. Na Czechołowickim s/s „Arall S.” (lib.) i „Cienfuegos” (kub.) ładują drobnicę do Hawany. Przy elevatorze s/s „Hansa” (NRF) wyładuje francuskie zboże. Oczekują na wyładunek — „Transylwania” i „Fenix” — również bandery NRF z francuskim zbożem.

POGODA na dziś

POCHMURNO i

chwilami deszcz.

Temp. od 9 st. rano do 12 w ciągu

dnia. Wiatry sta-

błe, południowo-za-

chodnie. Jutro —

niewo chłodniej,

przelotne opady.



WSPÓLNE OŚWIADCZENIE, opublikowane z okazji wizyty delegacji partyjno-rządowej NRD w Polsce, stwierdza na wstępie, iż w toku rozmów dokonano pożytecznej wymiany poglądów na najważniejsze problemy polityki międzynarodowej i międzynarodowego ruchu robotniczego oraz omówiono sprawę dalszego zacieśnienia wszechstronnej współpracy między Polską i NRD. Rozmowy potwierdziły pełną zgodność poglądów obu stron we wszystkich omawianych zagadnieniach.

W PIERWSZEJ CZĘŚCI, poświęconej zagadnieniom międzynarodowym, wspólne oświadczenie stwierdza, iż walka o pokojowe współistnienie stanowi generalną linię polityki zagranicznej ZSRR, Polski, NRD i innych państw socjalistycznych. Układ Moskiewski jest pierwszym krokiem ku odpreżeniu i dalszemu porozumieniu pokojowym. Dla wykorzystania tej szansy potrzebna jest mobilizacja sił pokoju i dalsze izolowanie agresywnych sił imperialistycznych.

OBA KRAJE udzielały pełnego poparcia propozycjom wysuniętym ostatnio przez premiera ZSRR — Chruszczowa. Wyprzedzając się one w szczególności za zawarciem paktu niezagrożenia między państwami Układu Warszawskiego i krajami NATO, za utworzeniem — na podstawie wzajemności — następujących stałych kontrolnych, zamrożeniem i redukcją zbrojeń w Europie środkowej, za redukcją obcych wojsk w obu państwach niemieckich, jak również za wysuniętymi na XVIII sesji ONZ propozycjami radzieckimi zmierzającymi do zniwulowania i redukcji zbrojeń w Europie środkowej mogłoby znaczenie przyczynić się do bezpieczeństwa europejskiego.

WSPÓLNE OŚWIADCZENIE PODKREŚLA, iż wskutek działania w tonie imperializmu wpływowych sił zimnej wojny, kolonializmu i neokolonializmu nie przeszkadza im niebezpieczeństwo wojny. W erze zimnej wojny znajdują się siły militarystyczne i odwetu w Niemczech Zachodnich, które w Europie środkowej zagrożenie pokoju. W związku z tym obie strony wskazują na szczególne niebezpieczeństwo związane ze wznowieniem przez USA, we współdziałaniu z rządem białym, prób przeformowania — wbrew duchowi Układu Moskiewskiego — koncepcji wielostronnych sił NATO, które otworzyłyby militarnym zachodniomocnym wrota do magazynów z bronią jądrową.

POLITYKA POKOJOWEGO WSPÓLSTNIENIA wymaga uznania istnienia dwóch państw niemieckich, uznania istniejących w Europie granic, w tym granicy polskiej na Odrze i Nysie, zawarcia traktatu o pokojowym z obu państwami niemieckimi i przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto. Rząd polski uważa, że próby uzurpowania sobie przez rząd NRD prawa do reprezentowania całego Niemiec za część składową polityki odwetu i próby takie odrzuca.

OBE STRONY OŚWIADCZAJĄ NASTĘPNIE, iż Chłaskiej Republice Ludowej należy przywrócić należne jej prawa w ONZ i przyjąć do jej organizacji oba państwa niemieckie. Polska i NRD solidaryzują się w pełni z walką narodowo-wyzwoleńczą ludów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Oba państwa popierają zwolnienie światowej konferencji handlu i rozwoju i utworzenie międzynarodowej organizacji handlu.

Wspólne oświadczenie z okazji wizyty delegacji partyjno-rządowej NRD w Polsce

W DRUGIEJ CZĘŚCI DOTYCZĄCEJ WZAJEMNYCH STOSUNKÓW między obu krajami, wspólne oświadczenie stwierdza, iż Polska i NRD w pełni popierają pogłębianie współpracy ekonomicznej w ramach RWPG, na zasadach specjalizacji i socjalistycznego podziału pracy. Istniejące korzystne warunki dla ścisłej współpracy między obu krajami we wszystkich dziedzinach przemysłu, geologii, komunikacji, łączności, rolnictwa i leśnictwa. Współpraca ekonomiczna między obu krajami

rozwinęła się od czasu wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej w NRD w październiku 1962 roku.

WSPÓLNE OŚWIADCZENIE PODAJE, iż postanowione wzmożenie współpracy w przemyśle chemicznym, a zwłaszcza w przemyśle petrochemicznym. Ustalone, że Polsko-Niemiecki Komitet Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej zawrze porozumienie o współpracy przy projektowaniu nowoczesnych urządzeń chemicznych w celu przyspieszenia uruchomienia obiektów przemysłu chemicznego w obu krajach. Postanowiono również wzmożenie współpracy przy poszukiwaniach geologicznych i wydobywaniu ropy naftowej i gazu ziemnego.

OBE STRONY ZALECZĄ M. IN. podjęcie ścisłej współpracy w zakresie produkcji kotłów parowych wysokiej wydajności, w zakresie konstrukcji i produkcji okrętowych silników Diesla dużych mocy oraz w dziedzinie normalizacji i specjalizacji produkcji urządzeń hydraulicznych ogólnoprzemysłowych. Obe strony stworzą warunki do prowadzenia wspólnych prac konstrukcyjnych dla produkcji samochodów ciężarowych o nośności 5 ton oraz zorganizują dostawy kooperacyjne reszpołów. Rozszerzenie zasięgu specjalizacji i kooperacji produkcyjnej oraz pogłębienie współpracy w dziedzinie przemysłu maszynowego, elektrycznego i elektrotechnicznego obu krajów doprowadzi do znacznego wzrostu wzajemnych obrotów maszynami i urządzeniami.

W celu pogłębienia stosunków naukowych i kulturalnych postanowiono podpisać w najbliższym okresie nową umowę kulturalną.

W TRZECIEJ CZĘŚCI WSPÓLNEGO OŚWIADCZENIA PZPR i SED stwierdzają, iż w toku realizacji w swych krajach wielkiego dzieła budownictwa socjalistycznego, kierując się niezawodną buselą marksizmu-leninizmu, uwzględniając przy tym konkretne warunki historycznego rozwoju swych krajów. Czerpiąc doświadczenia dorobku ruchu komunistycznego a szczególnie z doświadczeń KPZR.

PZPR i SED uważają walkę o utrzymanie pokoju za swe naczelné zadanie. Obe partie z zadowoleniem stwierdzają, że przywódcy KP Chín odešli od szeregu zasadniczych założeń określonych w wymienionych dokumentach wspólnej platformy walki o socjalizm i pokój i rozpoznały publicznie i niedopuszczalną w formach potępiania i działalności podważającej jedność obozu socjalistycznego i międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego. Obe partie przeciwstawiają się tej polityce przywódców KP Chín.

Wspólne oświadczenie stwierdza, iż PZPR i SED będą nadal kontynuować i pogłębiać dotychczasową owocną współpracę.

W zakończeniu obe strony wyrażają przeświadczenie, że wizyta delegacji partyjno-rządowej NRD w Polsce przyczyni się do umocnienia i braterskiej przyjaźni i współpracy między Polską i NRD oraz do umocnienia jedności całej wspólnoty socjalistycznej — w interesie socjalizmu i pokoju.



Na zdjęciu: moment wręczenia inż. inż. PIĘSAKOWI i KOZIŃSKIEMU Odnaki Aktywisty Planu 7-letniego. W głębi I sekretarz KW PZPR poseł Antoni WALASZEK i przewodniczący Prezydium WRN Marian LEMPIŃSKI. Fot. St. Cieślak

Tysiące kilometrów PRZYJAŹNI

(OBSŁUGA WŁASNA)

WCZORAJ na łęgach odrzańskich w powiecie chojeńskim odbyła się nieodczekała uroczystość. Ostatnim spawem połączono w jedną całość polski i niemiecki odcinek rurociągu naftowego „Przyjaźni”.

W SYMBOLICZNYM TYM AKCIE uczestniczyli ze strony polskiej I sekretarz KW PZPR poseł Antoni WALASZEK, przewodniczący Prezydium WRN Marian LEMPIŃSKI, wicepremier budownictwa Ste-

fan FARJASZEWSKI i przemysłu chemicznego Bronisław TABAN, przedstawiciele władz miejscowych, społeczeństwa oraz budowniczych. Ze strony niemieckiej przybyli: wicepremier przemysłu chemicznego NRD H. ADLER i dyrektor kombinatu w Schwedt dr H. ADLER, a także liczni przedstawiciele załóg budujących rurociąg. Na uroczystości przybył również przedstawiciel ZMS, pa tronu budowie kombinatu w Plocku i budowie rurociągu — sekretarz KC ZMS Henryk KANICKI.

NAD ODRĄ, nad niewielką trybuną powiewają narodowe flagi Polski, ZSRR i NRD. Dyrektor Przedsiębiorstwa Eksploatacji Rurociągu Naftowego w Budowie inż. Ryszard KLAWE podchodzi do wicepremiera FARJASZEWSKIEGO meldując o gotowości do położenia ostatniego spawu. Nad wykopem, w którym widnieje niewielki odcinek rurociągu gromadzą się obecni. Dwaj najlepsi spawacze budowy Polak i Niemiec kładą ostatni szew. Wzajemnie oddają sobie flagami PRL i NRD. Spaw gotów. Obydwu robotników polskie i niemieckie dziewczęta obdarowują wiązkami kwiatów.

Przemawiają przedstawiciele obu stron. Padają daty, liczby, porównania. Rurociąg dobrze będzie służyć przyjaźni narodów i ekonomicznej zaprzyjaźnionych krajów.

W DOWÓD UZNANIA wicepremier H. Adler w imieniu rządu NRD dekoruje Odnaką Aktywisty Planu 7-letniego 14 polskich inżynierów, majstrów i przodowników pracy. Wytyżnieni otrzymują także nagrody rzeczowe.

„Rurociąg Przyjaźni” wielka inwestycja RWPG, przedsięwzięcie o międzynarodowym znaczeniu jest już gotowa. Budowniczości zakończyli ją w planowanym terminie nadrobiąc zaleśnienie spowodowane „zimną stulecia”.

W trakcie budowy natrafiano na różnorodne trudności i przeszkody nie wyłączając min i pocisków — pozostałości II wojny światowej.

OBECNIE RUROCIĄG na całej swej długości od Kujawy do Schwedt jest już gotów. Polscy budowniczości troskliwie sprawdzają działanie urządzeń, stacji pomp i urządzeń naziemnych swego odcinka. Za parę dni położony zostanie symboliczny spaw

kończący prace na wschodnim odcinku rurociągu. W rocznicę Rewolucji Październikowej odbędzie się uroczyste przekazanie rurociągu do eksploatacji. Grupy rozruchowe pracują na całej trasie. Należy się spodziewać, że pierwsza ropa popłynie do NRD już w połowie grudnia br. Kombinaty petrochemiczne w Plocku i Schwedt rozpoczyna rozruch w kwietniu 1964 roku.

NA WCZORAJISZEJ UROCZYSTOŚCI nie zabrakło także i filmowców. Najbardziej aktywną była ekipa radziecka kreująca od trzech lat film dokumentalny o budowie rurociągu. Pracami kieruje reżyser Roman GRIGORIEW przy współpracy reprezentanta filmu polskiego Michała HOROWICA. Ekipa interesuje się szczególnie momentami przeprowadzania rurociągu przez Węgry, Włochy, Odrę i Dunaj. W filmie naszym tytuł „TYSIĄCE KILOMETRÓW PRZYJAŹNI” wmontowane będą sceny z dokumentalnych filmów nakręconych przy forsowaniu tych rzek w latach Wojny Ojczyźnianej, przez Armie Radziecką, a w wypadku Wisły i Odry także i przez Wojsko Polskie.

E. WITUSZYŃSKI



NAD ODRĄ, RZĘKĄ PRZYJAŹNI

Fot. St. Cieślak

ŚWIAT w statystyce

Jest publikacja, na którą rokrocznie świat czeka zawsze z ogromnym zainteresowaniem. Bo też choć nosi ona skromny tytuł: ROCZNIK DEMOGRAFICZNY ONZ, zawiera materiały niezmierzanie interesujące. W wieku XX mieszkańcy naszego ziemskiego globu są niezmierzanie łakomi wiedzy. A książka o której mowa, dostarcza nam jedyną w swoim rodzaju porcję wiadomości o świecie, w którym żyjemy...

ILE NAS JEST?

Według informacji zawartych w ostatnim ROCZNIKU DEMOGRAFICZNYM ONZ, ludność świata liczyła w 1961 roku 3 069 mln osób. Ponieważ w ostatnim dziesięcioleciu przeciętny roczny przyrost ludności wynosił 50—55 mln, można przypuszczać, że w chwili obecnej liczba Ziemiaków dochodzi już do 3 200 mln osób.

Dwie trzecie ludności świata zamieszkuje osiem najludniejszych krajów świata. Chiny, India, ZSRR, USA, Indonezja, Pakistan, Japonia i Brazylia liczą razem 2 100 mln obywateli. Pozostała jedna trzecia ludności świata zamieszkuje 120 państw i kilkadziesiąt terytoriów niesamodzielnych.

Największym miastem świata jest Tokio (8 310 027 mieszkańców). Dalej idą: Nowy Jork (7 781 984 mieszkańców) i Szanghaj (6 990 000 mieszkańców).

Gęstość zaludnienia na 1 km kw. wynosi obecnie 23 osoby, podczas gdy przed dziesięciu laty, na takiej samej powierzchni, zamieszkiwało średnio 13 osób.

TO NIE PRZYROST

To zwiększenie ludności świata spowodowane jest w pierwszym rzędzie nie populacją, a zmniejszeniem się śmiertelności. W tej dziedzinie, jak podaje rocznik, największe osiągnięcia ma do zanotowania Związek Radziecki. Postępy medycyny potrafiły zmniejszyć śmiertelność niemowląt nawet w krajach zacofanych, a w 26 państwach na świecie przedłużyć średnią wielkość powyżej 70 lat dla kobiet, a w 5 także dla mężczyzn. Brzydka połowa ludności świata dlatego osiąga niższy średni wiek, iż topiona jest chorobami serca, które mniejsze spustoszenie czynią wśród Ew.

Jeżeli chodzi o przyrost naturalny, to tu prym wiodą oczywiście ubogie i zacofane kraje świata. W 1961 r. największy przyrost zanotowała Wybrzeże Kości Słoniowej w Afryce Zachodniej, 69 proc. przyrostu naturalnego świata przypada na kontynent amerykański. Już wkrótce będzie na nim żyła połowa ludzkości.

Najmniejszy przyrost naturalny na świecie notuje Szwecja.

KONSEKWENCJE

Ta eksplozja ludnościowa współczesnego świata kosztuje bardzo wiele jego obywateli. Przewidywane w ciągu XX wieku dwukrotne powiększenie ludności naszej planety (prognoza na rok 2000 mówi o 6 mld Ziemiaków) nie odbywa się darmo. Tempo przyrostu ludności, zwłaszcza w krajach ubogich, nie pozwala całym kontynentom na dostatecznie szybkie zwiększanie dochodu na jednego mieszkańca.

W konsekwencji połowa ludzkości jest wciąż głodna, niedożywiona i źle ubrana. Ok. 1 200 mln ludzi na świecie zaś to analfabeci, którym nie można zapewnić nawet nauki pisania i czytania.

REKORDY, REKORDY...

Na koniec tej relacji nie sposób odmówić sobie przytoczenia jeszcze kilku „rekordów”.

Okazuje się, że w 1961 r. najwyższe małżeństwo zawarto na wyspach Falklandzkich — 13,7 na 1 000 mieszkańców.

Największą ilość rozwodów zanotowały w tym samym roku wyspy Dziewicze — 4,31 na 1 000 mieszkańców. Na drugim miejscu uplasowała się pod tym względem Zjednoczona Republika Arabska, gdzie zanotowano 2,32 rozwodów na 1 000 mieszkańców.

Wybrał: J. BAR.

Pierwsze efekty Układu Moskiewskiego

Zmniejsza się radioaktywność atmosfery

PRAGA PAP. Praski dziennik „LIDOVA DEMOKRACIE” opublikował na swych łamach wywiad z prof. wydziału lekarskiego Uniwersytetu im. Karola, prof. Santholzerem, który wspólnie z zespołem pracowników naukowych zajmuje się od roku 1956 w specjalnym zakładzie w Hradcu Kralove badaniami radioaktywności atmosfery. Prof. Santholzer stwierdził, że wprawdzie od podpisania układu trzech mocarstw w sprawie częściowego zakazu doświadczeń z bronią jądrową upłynęły zaledwie dwa miesiące, a już, jak wykazują prowadzone doświadczenia, radioaktywność atmosfery zaczęła się obniżać. Szczególnie daleko się odnotować we wrześniu lat. W najbliższym okresie spodziewany jest dalszy spadek radioaktywności.

2 dnia na dzień

OWOCNA WIZYTA

FREUNDSCHAFT! PRZYJAŹNI! — tym słowem zakodował I sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht, swe pożegnanie na warszawskim dworcu. Był to również symbol całej 6-dniowej wizyty delegacji partyjno-rządowej NRD w naszym kraju. Symbol między państwowych i między partyjnych rozmów, które wykazywały całkowitą zgodność poглядów rządów Polski i NRD, PZPR i SED, na najważniejsze problemy sytuacji światowej, między państwami ruchu robotniczego i dalszego rozwoju wzajemnych stosunków.

PRZYJAŹNA WSPÓLPRACA I WZAJEMNA POMOC wy-
dłyna z głębokich żywiołowych potrzeb i interesów obu naszych narodów, kroczących wspólną drogą budownictwa socjalistycznego, łączonych wspólną ideologią. Pomagamy sobie wzajemnie i potrzebujemy siebie nawzajem — bo łączą nas wspólna walka o pokój, o okiełznanie występujących zachodniomocarskich sił militarystycznych, odczuwamy wspólnie zagrożenie na rzecz bezpieczeństwa w Europie i normalizacji stosunków na świecie.

Wizyta delegacji NRD była pozytywna dla obu naszych krajów. Tak ze względów politycznych, jak i ekonomicznych. Czołowe osobistości życia politycznego i gospodarczego NRD, lepiej poznały Polskę, nasze osiągnięcia i możliwości. Było to niewątpliwie pomocne podczas przeprowadzonych rozmów na temat dalszego rozszerzenia współpracy Polski i NRD w różnych dziedzinach gospodarki. Pomocna dla rozwiązania tej na nowym etapie — międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy w ramach RWPG.

(k. zar.)



PODWOJNY JUBILEUSZ W „PLECIUDZE”

W NAJBLIŻSZA sobotę, 5 bm, popularny i zasłużony Teatr Lalek „PLECIUGA” obchodzi podwójny jubileusz: 35-lecia pracy artystycznej Ireny PIKIEL, od trzech lat sprawione i gospodarstwo kierujące tą szczecińską placówką kulturalną oraz 10-lecia swego istnienia. Jubileusz połączony będzie z otwarciem wystawy prac dyr. Ireny PIKIEL, wybitnej scenografki oraz polską prapremierą sztuki „PRZYJACIEL, CZY WRÓG”, w reżyserii Arno-



da BUROWA, zasłużonego artysty Łotewskiej Republiki Radzieckiej.

WIECZORY FILMOWE

W KLUBIE „13 MUZ” odbył się wieczór filmów o starej Warszawie, wśród nich przedwojenna kronika filmowa (r. 1939) oraz film zrealizowany współcześnie na tle wspomnień 100-letniego starca. Wieczór, zorganizowany przez Klub Filmowy Studentów i Inteligencji, arozmaito my był recytacjami wierszy o Warszawie w wykonaniu artystów teatru szczecińskiego.

W MŁODZIEŻOWYM DOMU KULTURY, a następnie w klubie handlowym „PIWNICA”, odbyły się dwa kolejne, zorganizowane przez „FILMOS”, spotkania z twórcą wielu doskonałych filmów krótkometrażowych — Włodzisławem BOROWIKIEM. Przed dyskusją wyświetlono 2 filmy o tematyce młodzieżowej, przedstawiające fatalne skutki alkoholizmu, piękny i ciekawy film „Leszy front” (z historii walk partyzantów polskich z hitlerowcami) oraz interesujący reportaż z Lizbony, wszystkie wyreżyserowane przez Borowikę. Dyskusja była ożywiona i świadcząca o dużym zainteresowaniu młodzieży tego rodzaju filmami.

Nie można tego powiedzieć niestety, o wielu zakładach pracy, dysponujących odpowiednimi warunkami i aparaturą do wyświetlania filmów oświatowych: na rozpisany przez „Filmos” konkurs premiujący zakłady, najlepiej wykorzystujące te warunki, wpłynęła znikoma liczba zgłoszeń. Ostreżymy termin zain-

knięcia konkursu upływa w końcu bm.

Jak się jednak dowiadujemy, w planach Biłoteki Wojewódzkiej i Miejskiej oraz WDK jest uruchomienie w bieżącym Roku Oświatowym nie mniej niż 100 punktów stałego wyświetlania filmów oświatowych, pod nazwą „WSZECHNICE FILMOWE”.

SPOTKANIE ZE ZBIGNIEWEM CYBULSKIM

W KLUBIE „13 MUZ” odbyło się spotkanie z popularnym aktorem filmowym i teatralnym Zbigniewem CYBULSKIM. Mówił on dość interesująco o narodzinach i działalności słynnego w swoim czasie studenta ze spółki „BIM-BOM”, o swoich rolach w filmach polskich, a także w filmie francuskim, o wrażeniach z pobytu za granicą.

Gdy chodzi o wypowiedzi Cybulskiego na temat szkolnictwa teatralnego w Polsce, synuacji filmu i in. — wobec zgłoszonego przezeń zastrzeżenia, że winny być one „autoryzowane”, skłonił nas — bez większego żalu i chyba bez szkody dla czytelników — z omówienia ich zrzeczą.

(J)

„Kurier” rozmawia z dyrektorem d/s pedagogicznych PSM — Szczęsnym Pawłowskim

DZIŚ ROZPOCZYNA ROK SZKOLNY NOWA MORSKA UCZELNIA SZCZECINA — PAŃSTWOWA SZKOŁA MORSKA, BI PRZYSZŁYCH OFICERÓW NAWIGATORÓW I MECHANIKÓW NASZEJ FLOTY HANDLOWEJ WYSLUCHA INAUGURACYJNEGO WYKŁADU. TYLKO NIE LICZNE GRONO LUDZI WIE, ILE TRUDU I WYSILKÓW KOSZTOWAŁO ZORGANIZOWANIE TEJ SZKOŁY. WŁASNIE O PRZYGOTOWANIU PSM DO STARTU ROZMAWIAMY Z DYREKTOREM D/S PEDAGOGICZNYCH — SZCZĘSNYM-PAWŁOWSKIM.

— START będzie niewątpliwie trudny, przede wszystkim ze względu na sublokatorskie warunki. Zajmujemy część budynku Państwowej Szkoły Rybołówstwa Morskiego, wobec czego nie możemy od razu uruchomić gabinetów naukowych i pracowni. Pomocne naukowe będą zgrupowane w klasach. Będzie też ciasno w internacie.

Wyciągnąć tego kota...

NA grantowej banderoli słoika cieszą czy dorodne wiśnie. I napis „dżem wiśniowy”. Produkcja radomskiej przetwórci owocowej. Dopiero smak dżemu skłania konsumenta do dokładniejszego zbadania naklejki. I do odkrycia niewyraźnego stempla: „jabłkowy”...

OPAKOWANIE — złudna rzecz. Jednakże nabywca chciałby wiedzieć co kupuje, już w sklepie, a nie dopiero wtedy, gdy smaruje dżemem kromkę chleba.

Nabywszy mocno już kwaśną i podeszłą wodą śmietaną trudno uwierzyć stemplowi na kapsu, który głosi, że produkt jest dzisiejszy, piątkowy. Jeszcze trudniej w to uwierzyć, jeśli śmietaną z taką właśnie

datą produkcji kupujemy... w czwartek.

A teraz z innej nieco branży: zielarskiej. Od kilkunastu już lat „HERBAPOL” wypuszcza na rynek siemię lniane — szeroko używany lek na schorzenia przewodu pokarmowego — w opakowaniach zaopatrzonych w sposób użycia. Głosi on, iż łyżkę siemienia należy „zalać ciepłą wodą, odstawić na 2 godz., przecedzić i pić dwa do czterech razy dziennie...”

Autor swego przepisu doczekałby się przede wszystkim i siwej brody niż czegośkolwiek do przedcedzenia, gdyby spróbował „zalać” i „odstawić”. Albowiem jedynym sposobem uzyskania wywaru z siemienia jest jego gotowanie...

Na opakowaniu wielu środków piorących, bardzo zresztą dobrych środków, jeśli chodzi o szybkość i dokładne usuwanie brudu z pranych przedmiotów, znajduje się wydrukowane stwierdzenie, iż po traktowaniu proszkiem bieliźna uzyskuje śnieżną-nieśkazitelną biel. Dzieje się tak pomimo dzięki specjalnemu składowi chemicznemu owych proszków, zawartości takich składników jak „wybielacz optyczny” (?) itp. Tymczasem, jak doskonale każdej pani domu wiadomo, wyprana we wsomnianych środkach bieliźna zachowuje znakomicie żółty odcień.

Nie bez kozery angielski preparat „OMO” sprzedawany swego czasu w MHD w cenie 80 zł paczka zniknął z półek sklepowych jak kamfora...

Mozna zgodzić się z tym, że nie stać nas na kosztowny import zagranicznych chemikaliów. Ale po co dawać klientowi do wierznięcia prawdy, które nie znajdują pokrycia w rzeczywistości?

Rocznie wydaje się w Polsce na opakowania około 10 miliardów zł. Suma olbrzymia, lecz bynajmniej nie za duża. Na całym świecie wraz z rozwojem gospodarczym, wraz z postępem technicznym, rola opakowań z reguły rośnie, świadcząc o poziomie produkcji przemysłowej każdego kraju.

DOKONALIŚMY wielkiego postępu w dziedzinie opakowań. Mimo bardzo trudnej sytuacji materiałowej są one coraz bardziej funkcjonalne, coraz ładniejsze.

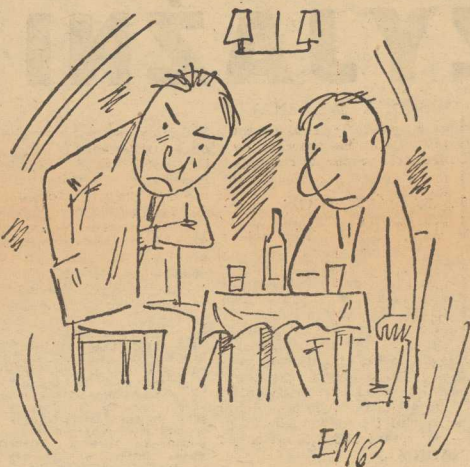
Okazuje się jednak, że to jeszcze nie wszystko. Nie wystarczy ładne, praktyczne, nowoczesne opakowanie. Ważne jest również to, co na tym opakowaniu „stoi” napisane.

Handel odbierając towary od dostawcy, bada ich jakość. Wieleletnie wysiłki na tym polu doprowadziły do znacznego postępu w dziedzinie badania jakości i odbioru jakościowego. Wydaje się, że czas już na to, aby obok sprawdzania jakości cech tych towarów z określeniami umowy, normami czy warunkami technicznymi — sprawdzać też zgodność ich jakości z tym, co napisane na opakowaniu.

W worku kupuje się dobrze tylko koty.

Jack Szymański

Hej, kto Polak, do buietu!



— Który dziś?
— Trzeci.
— Już?!

Rys. E. Messer

„Kurier” rozmawia z dyrektorem d/s pedagogicznych PSM

— Szczęsnym Pawłowskim

zujemy w przyszłym roku na „własnych śmieciach” — mówi dyr. Pawłowski. Obecnie będziemy np. korzystać częściowo z pracowników PSM. Zresztą nawet później uczniowie będą mieli zajęcia w pracowni rysunku technicznego i w gabinecie elektrotechniki w PSM. Pomaga nam też Muzeum Pomorza Zachodniego, udostępniając 3 razy w tygodniu sale przy Włach Chłobrego i nie-

rzystne dla obu stron. Uczniowie mają bowiem możliwość praktykowania nie tylko w warsztacie, ale także przy remontach statków. Poznaj więc swój warsztat pracy. Z drugiej strony — ponieważ większość ukończyła technika mechaniczne — fabryka zyskuje z dobrych pomocników. Dyrekcja FSO zalała się chłopcami bardzo serdecznie.

— Jaki był odcisw w pierwszym miesiącu okresu kandydackiego?

— Chłopcy zrobili nam wielką niespodziankę. Nikt nie odepierał we wstępie. Większość ocen z odporności psychicznej i przydatności do pracy na morzu jest dobra i bardzo dobra. Również dyscyplina i zachowanie były bez zarzutu.

— Jak przedstawia się problem obsady kadry pedagogicznej?

— W zasadzie zaangażowaliśmy już wszystkich wykładowców „stałych”, zawarliśmy też umowy z „dochodzącymi”. W komplecie jest też personel wychowawczy w internacie.

Rozmawiał: AK.

TRUDNY START

zaopatrzył szkołę w różnego rodzaju mapy, części maszyn, różne elementy wyposażenia statku, zdjęte z jednostek przeznaczonych do kasacji oraz żyrkopas. Ze Stoczni Szczecińskiej otrzymaliśmy żyroskopy, radionamierniki i radio odbiorniki, ZPS ofiarował stół do map, a Zarząd Portu w Gdyni — kompletną radiostację. Należy to podkreślić, że przedsiębiorstwa te udzieliły pomocy z własnej inicjatywy.

Pracownicy i gabinety z prawdziwego zdarzenia zorganizujemy w przyszłym roku na „własnych śmieciach” — mówi dyr. Pawłowski. Obecnie będziemy np. korzystać częściowo z pracowników PSM. Zresztą nawet później uczniowie będą mieli zajęcia w pracowni rysunku technicznego i w gabinecie elektrotechniki w PSM. Pomaga nam też Muzeum Pomorza Zachodniego, udostępniając 3 razy w tygodniu sale przy Włach Chłobrego i nie-

Kióre pracownie oraz ekspozycje.

— Szkoła nie ma własnych warsztatów, jak wobec tego zostanie rozwiązany problem praktyk?

— W okresie kandydackim chłopcy odbywali praktyki w Fabryce Sprzętu Okrętowego przy ul. Gdańskiej. Ugodniliśmy z fabryką, że w dalszym ciągu zajęcia warsztatowe będą prowadzone w tym zakładzie. Porozumienie to jest ko-

Po Wiedeń, Paryż i Nowy Jork

OD TOALET HELENY MODRZEJEWSKIEJ



HELENA MODRZEJEWSKA, królowa polskiej sceny z drugiej połowy ubiegłego stulecia, ogromnie lubiła koronkowe suknie. Jej wspaniałe toalety teatralne również bywały koronkowe.

Gdy artystka opuściła Polskę udając się na podbój Ameryki, stała zamówienia... do Zakopanego.

Nie wszyscy wiemy, iż Helena Modrzejewska, która oczarowała Podhale, jest inicjatorką zawodowego kształcenia dziewcząt! Właśnie w tym roku obchodzi jubileusz 80-lecia szkoły w Zakopanem noszącej imię swej mecenaski. Artystka, bawując wielokrotnie w Tatrach odkrywała prawdziwe talenty, kryjące się w podhalańskich izbach. Aby rozwinąć te talenty i rozpropagować, a równocześnie zapewnić kobietom i dziewczętom możliwość zarobkowania, zaczęła się krzątać wokół zorganizowania szkoły. Urządzała na ten cel benefisy przed stawianiem. Pierwsza w Polsce i jedna z pierwszych w

świecie placówka kształcąca w zawodzie dziewcząt, w 1883 r. otworzyła swe podwoje dla kilkunastu uczennic. Kierunek — koronkarstwo.

Dzisiaj Zasadnicza Szkoła Zawodowa Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, prowadzona przez artystów-pedagogów związanych z podhalańskim folklorem, poważnie się rozrosła. W klasach hafciarsko-koronkarskiej, tkackiej dekoracyjnej i odczytów regionalnej, kształcą się 224 dziewczęta i jeden chłopiec. Obok powstało już TECHNIKUM TKACTWA ARTYSTYCZNEGO. A do tego — zasadnicza szkoła dla pracujących młodocianych — dalsze 130 uczniów. Część pochodzi z Zakopanego, część z dalszych okolic. Szkołę patronuje „cepielowska” Spółdzielnia „ZAKOPIAŃSKIE WARSZTATY WZORCOWE”. Prawie wszyscy absolwenci pracują w swym zawodzie pod „cepielowską” firmą.

Duży nacisk kładzie się na pobudzanie twórczej inwencji swych pupilów. W klasach starszych wymaga się samodzielnego projektowania przy warsztacie. Z okazji 80-lecia szkoły zespoły projektanckie przystąpiły do konkursu, uzyskując wiele nagród. Ale największą nagrodą jest uznanie jakim cieszą się na całym świecie dzieła rąk absolwentów Szkoły im. Modrzejewskiej. Podobnie jak kiedyś na zamówienie wielkiej artystki — wędrują również za ocean do sklepu CPLA w Nowym Jorku, robią też furorę w Wiedniu, Paryżu i Brukseli.

(I. Sol.)

Ogólnopolska wystawa plastyki

W PIERWSZYCH dniach października br. odbędzie się w Zielonej Górze Ogólnopolska Wystawa Plastyki „Złotego Grona” zorganizowana z okazji „DNI ZIELONEJ GÓRY — 1963”. W sumie będą to trzy wystawy: malarstwa, grafiki i plakatu. Do udziału w niej zaproszeni zostali najwybitniejsi polscy plastycy. Prace swoje prezentować będą między innymi malarze: Jan Cybis, Eugeniusz Bibisz, Czesław Ruciński, Alfred Lenica; graficy: Jerzy Panek, Mieczysław Weiman, Maria Hiszpańska-Neuman, Henryk Tomaszewski, Tadeusz Gronowski oraz Jan Młodziejewicz wystawiają swe plakaty. Ogółem w wystawach ma wziąć udział 170 plastyków.

Organizatorem imprezy jest Zielonogórski Oddział ZPAP. Wystawy tego rodzaju zamierzają na organizować co dwa lata.



10 lat Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Lubuskiej

10-LECIE swojej działalności obchodzić będzie w październiku br. Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Lubuskiej. Ten reprezentacyjny zespół w składzie 60 członków, skupiający 60 członków, w okresie 10 lat dał już kilkadziesiąt występów i to nie tylko w miastach na terenie Ziemi Lubuskiej, ale również we wszystkich województwach Ziemi Zachodnich i Północnych. Przed dwoma laty członkowie zespołu występowali także we Francji, zyskując duże uznanie wśród tamtejszej Polonii.

Repertuar Lubuskiego Zespołu to przede wszystkim folklor regionalny, pieśni i tańce, obrzędy i scenki rodzajowe z dawnej lubuskiej wsi. (ZAP)

Świetlica na kółkach

Z INICJATYWY władz kolejowych i Związku Zawodowego Kolejarzy w Szczecinie zorganizowano ostatnio świetlicę w pociągu roboczym, prowadzącym prace remontowe na liniach PKP woj. koszalińskiego.

Ruchomy wagon świetlicowy został estetycznie urządzony i wyposażony w bibliotekę, czasopisma, radio, telewizor, gry towarzyskie, wygodne stołki i fotele klubowe. Kierownictwo świetlicy powierzono jednemu z doświadczonych działaczy kulturalno-oświatowych ZZK. (ZAP)

STARE kujawskie tradycje garmarskie kontynuuje Jerzy Mularski z Grodzka. Jest on laureatem nagrody wojewódzkiej, którą otrzymał za całokształt pracy. Wiele jego artystycznych wyrobów znajduje się w Muzeum Kujawskim we Włocławku.

(CAF — foto Gili)

JERZY PACHŁOWSKI



CZTERECH
NA
JEDNEGO

—5—

Monsieur Serge wyjaśnił mi, że z Lewym Facetem jest cakiem kiepsko. Kto wie, czy tam w środku nie jest poprzetrącany, i powinien iść do szpitala. A szpital w tym porcie nie jest szpitalem wzorowym i trudno o miejsce. Bardzo niedobrze się składa, że za dwa dni on odlatuje na trzy miesiące do Francji i nie może swojego odlotu odwołać. Obiecał mi, że Lewego sam ulokuje w szpitalu i postara się zorganizować czasowo jakiś pomoc. Chciał mnie zatrzymać jeszcze parę godzin u siebie, abym się trochę przespał, ale serdecznie mi podziękowałem i powlokłem się na statek.

Pakowałem się do mojej koi jak do trumny. Czarne myśli nie chciały mnie opuścić ani na chwilę. Czulem jakiś żal i złość do swojego marynarskiego zawodu. Na łódzie samotnie kładą się spać tylko księża, zakonnicy, ludzie chorzy albo już całkiem przegrani. Wszyscy inni, uciekając przed strachem śmierci, śpią przy boku własnej żony. Wydaje im się, że przez to są mniej samotni. W trumnie będą spać na papierowej poduszce. Marynarz pod każdą szerokością geograficzną kładzie się do swojej koi jak do trumny. A czasem jeszcze kocha się do wyglądu zupełnie przypomina trumnę, jak na przykład ta, w której ja śpię.

Rano powiedziałem oficerowi wachtowemu, że jacyś goście nas zaczepili, kiedy uracaliśmy z Lewym na statek, i że Lewy jest w szpitalu. Oficer wachtowy zaczął wymyślać mi i Lewemu, potem całą sprawę wpisał urzędowo do dziennika okrętowego. Bosman popatrzył na mnie z politowaniem. Powiedział, że ze mnie dzisiaj pożytku mieć nie będzie, i poradził mi iść do koi.

Bolało mnie wszystko cholernie i cały dzień dręczyły głupie myśli. Myślałem o tym Lewym Facetem i jak sobie tak wszystko dokładnie przemyślałem, to doszedłem do wniosku, że on ucieka nie był Lewy, tylko zupełnie w porządku. Ile razy trzeba było, żeby coś zrobił za ciebie, to zrobił bez gadania. Potrzebowałeś forsę, to ci pożyczyl. Papierosa nigdy nie odmówił. Wachte, jak trzeba było wziąć za kogoś, wziął. Jak pale załaził, to cię do koi położył i twarzą wachtował. Wszyscy uważali, że na to jest „Lewy”, żeby tak robił, i po głowie mu chodzili. A że byznesu nie robił jak inni, tylko książki kupował albo takie różne figurki murzynskie, to jego sprawa i co to kogo obchodzi. A w Antwerpii, jak byliśmy parę razy, to miał taką dziewczynę, jak marzenie. Jak statek wychodził w morze, to wydawało się, że za nim z kei do wody skoczy. Ale to zawsze tak bywa, jak chłeszcz z tymi, co lubią chłodzić, to jesteś „równy facet”. Jak kradnieś z tymi, co kradną, to jesteś „równy facet”. A spróbuj tego nie robić, to jesteś „Lewy facet”...

Właściwie to nikt nikogo nie obchodzi. Każdy zajęty jest sobą i swoim korytem. Nikt nikogo nie zna i nie chce poznać takim, jakim on jest. Pomyślałem sobie, że ten Lewy Facet to miał cholerny los wśród naszej załogi.

Następnego dnia miałem temperaturę. Przyszedł trzeci oficer i karmił mnie jakimś pigułkami. W trzy dni później poprawiło mi się i poszedłem do szpitala odwiedzić Lewego. Leżał w ponurej, niezbyt czystej sali z Murzynami. Tym mniej chorzy, sprawiło wielką radość, że biali członkowie znajdują się tak blisko nich i chorując zupełnie tak samo jak oni. Uszczęśliwieni z tego powodu rozciągali gęby od ucha do ucha. Ci bardziej chorzy wyglądali tak, że chcieli się uciekać od ich widoku na drugi koniec świata. Lewy, siny, żółty, z krwawymi zaciekami, uśmiechał się blado i prosił, żebym mu przyniósł parę jego książek.

Z ulgą wyszedłem z tego szpitala. Bilem się zmyślać, jak ten ledwo żyjący Lewy czuje się w tym wszystkim. Ja jestem twardy chłopak, byle co mnie nie zmoczy. Wdeptywać w ziemię będą, a ja żywy zostanę. Najwyżej będzie trochę bolało. Jednak jak postawiłem siebie na miejscu Lewego, to zrobiło mi się bardzo głupio. Statek niedługo wyjdzie w morze bez niego. Może być na tym statku najgorzej, ale jaki jest, to jest. Zawsze to twój dom. Koje swoją masę i jeść dostaniesz. Bezpańskim psem nie jesteś. Jak sobie wyobraziłem, że to tak beze mnie mój statek wysuwa się z portu, a ja zostaje na kei jak ten znajomy parszypy piesz, co odprowadza wszystkich pijanych z miasta na statek z nadzieją, że dostanie jakiś ochlap — to aż mnie zmroziło. Pewnie, że Lewego jakoś do kraju dostawią, bo zawsze się tam ktoś o niego upomni, ale to wszystko urzędowo i w serce mu nikt nie popatrzy. Żadnej życzliwej duszy koło siebie mieć nie będzie. Monsieur Serge rzeczywiście wyjechał, a ja w morze... Po tej całej dracie o Lewego to jakoś dziwnie chciało mi się być z nim razem, pływać na tym samym statku. Nawet bym z nim do tych różnych muzeów chodził.

W dwa dni później przyniosłem mu worek żeglarski ze wszystkimi rzeczami, ponieważ nasz statek wychodził w morze. Cały czas dręczyła mnie myśl, której w żaden sposób nie mogłem się pozbyć.

Po wyjściu od Lewego poszedłem do Czekoladowej Maryśki i zachlałem twarzą czkoczącą dokumentnie. Kiedy wróciłem do portu, mojego statku nie było.

KONIEC

Liga znów „reformowana“

O dwa zespoły za dużo?

PILKARSKI KOMENTATOR „EXPRESSU WIECZORNEGO“
Mieczysław SZYMKOWIAK analizując przebieg ostatniej kolejki ligowej dochodzi do niezbyt odkrywczych wniosków, iż słabe drużyny nie podnoszą poziomu naszej ekstraklasy.

Zukosa

To nie jest FAIR

NIE OD DZIŚ polska TV traktuje sport po macoszemu. To jednak co zdarzyło się podczas transmisji meczu koszykówki Polska — Bulgaria, świadczy o traktowaniu nie tylko sportu na telewizyjnej antenie, ale także tysięcy jego sympatyków „per nogami“.

Mecz Polska — Bulgaria, jedno ze spotkań kontrolnych przed Mistrzostwami Europy, pokazano nam w trzech niezwykle pasjonujących częściach: cz. I, to 2 minuty gry przed przerwą, cz. II 10-minutowa przerwa (znacie to — kamerzyści nie mają czego pokazywać, spiker — czego mówić), cz. III gra po przerwie, po czym „clou“ programu — zakończenie transmisji w momencie gdy ważyły się losy spotkania, a do końca pozostawało dobrych kilkanaście minut.

Klasyfikacja przykład telewizyjnej gry nie fair.
(get)

Tu TOTO

1. I row. z 13 traf. — wygr. 81 950 zł.
2. 26 row. z 12 traf. — wygr. po 2 800 zł.
3. 390 row. z 11 traf. — wygr. po 200 zł.
4. 2 949 row. z 10 traf. — wygr. po 20 zł.
5. 2 row. z 5 prem. — wygr. po 500 000 zł.
6. 172 row. z 5 zwykł. — wygr. po 6 085 zł.
7. 8 572 row. z 4 traf. — wygr. po 100 zł.
8. 151 407 row. z 3 traf. — wygr. po 16 zł.

„I LIGA — zdaniem M. Szymkowiaka — liczy co najmniej o dwa zespoły za dużo. Obecność ich nie przynosi korzyści sportowych, a rozważając problem od strony finansowej łatwo można stwierdzić, że jeden mecz z dobrym zagranicznym klubem przynosi naszym czołowym zespołom znacznie więcej wpływów niż kilka kolejnych spotkań ligowych. Nie bez znaczenia jest też zajęcie czterech cennych terminów.“

A więc mamy kolejny postulat zredukowania liczby drużyn ligowych (która to już byłaby reforma ligi z koleją?). Nie wydaje się jednak aby mechaniczne „obcięcie“ ekstraklasy o 2 ostatnie zespoły pomogło coś naszej piłce nożnej. Za rok zresztą, będzie można



wystąpić z nowym wnioskiem o zrezygnowanie z kolejnych 2 miejsc po najstarszych przeciwnikach, outsiderach...
(get)

Śląsk wygrał z Bułgarami

W OŚRODKU sportowym WKS — „Śląsk“ we Wrocławiu, gdzie trenować będą drużyny uczestniczące w mistrzostwach Europy — rozegrane zostały we wtorek towarzyskie międzynarodowe spotkania w koszykówce męskiej między wicemistrzem Polski wrocławskim Śląskiem a reprezentacją Bułgarii występującą jako drużyna Sofii.

Po ciekawej, zaciekłej i emocjonującej grze niespodziewane ale zasłużone zwycięstwo odniósł Śląsk 47:46 (26:23).

Na marginesie jesiennego turnieju SKT

Młodzież w ataku na pozycje „starej gwardii“

TENISOWY TURNIEJ zakończenia sezonu jeszcze trwa — nie dziwnego, niepewna jesienna pogoda rozciągnęła rozgrywkę w czasie — choć jednak do zakończenia całej imprezy pozostało kilka gier, tym niemniej zasadniczo rozstrzygnięcia już padły.

POZORNIE wydawać by się mogło, iż wszystko przebiegało „zgodnie z planem“: w finale gry pojedynczej mężczyzn spotkali się aktualnie najlepsi, chociaż nie rokujący już wielkich nadziei, tenisisti. Podobne rozstrzygnięcia notowa-

liśmy także na innych frontach. Czyżby więc w tenisie światku Szczecina wszystko było po staremu? Czyżby znów, jak miało to miejsce bodajże przed kilku laty, trzeba było pisać tu „o białym sporcie w ciemnych labiryncach“?

Żużlowcy ZSRR, CSRS i Szwecji w Polsce

WARSZAWA PAP. Miłośnicy sportu żużlowego w całej niemal Polsce będą mieli okazję oglądania ciekawych imprez. W miastach Polski centralnej i północnej gościć będą żużlowcy ZSRR i CSRS, którzy rozegrają pięć oficjalnych trójmeczów z Polską, na tomiast na południu kraju walczyć będzie z zespołami klubowymi ubiegłoroczny mistrz Szwecji, zespół Vargarna Norrkeoping.

Występy zagranicznych żużlowców zapoczątkowane zostaną w najbliższą niedzielę w Warszawie i Wrocławiu.

W stolicy, na torze Skry, od będzie się trójmecz, Polska — CSRS — ZSRR. Drużyna Czechosłowacji przyjeżdża do nas niemal w identycznym składzie, w jakim wywalczyła przed miesiącem tytuł drużynowego wicemistrza świata, a więc z Kasperem, Tomickim i Śnidem. Zabraknie jedynie Kusickiego, którego zastąpi młody zawodnik Mares. W zespole ZSRR startować będzie Plechanow, uczestnik finału kontynentalnego we Wrocławiu — Czerkanow, odnoszący spore sukcesy na zagranicznych torach, utalentowany Kriśtal, Kurylenko oraz Szylo. Nie przybędzie zapowiadany początkowo Samorodow, który ostatnio odniósł na torze w Szwecji kontuzję.

NA SZCZĘŚCIE TAK NIE JEST. Turniej zakończenia sezonu, dla uważnego obserwatora, był pierwszym poważnym atakiem tenisowej młodzieży na pozycje „starej gwardii“. Nie we wszystkich przypadkach atakiem udanym, tak jak i nie we wszystkich przypadkach atakiem odpartym. Z dużym zadowoleniem trzeba jednak patrzeć na systematyczne postępy tej młodzieży z dwoma obiecującymi juniorami — regularnym Fudalą i błyskotliwym Juchnickim, czy na sporą grupkę młodych, utalentowanych dziewcząt z „tenisowej szkółki“ pani Andrótowej.

W SKT POSTAWIONO NA MŁODZIEŻ. I to posunięcie zaczyna dawać owoce. Warto więc dalej iść tą samą drogą.

W pogoni za „lisem“

Oto uczestnicy niedzielnej wycieczki „szukamy lisa“.

W imprezie tej zorganizowanej przez Automobil-Klub wzięło udział 70 osób.

Foto St. Cieślak

Moda i ty

SPORTOWO I ROMANTYCZNIE

JAK POŁĄCZYĆ kobiecą fantazję, wyrafinowanie i tęsknotę do ubarwień z męską surową prostotą? Innymi słowy: co zmienić w ubraniach typu sportowego, żeby noszone przez kobiety podkreślało cechy jej sylwetki i... uśpienie?

Pytanie zupełnie nowe, jeśli nie sięgać czasów młodoci naszych prababek, które kapowały się w Bałtyku w kostiumach kąpielowych z falbankami do pół łydek. A odpowiedź na nie dają projektanci francuskiej konfekcji sportowej, którą ob „zadoptowali“ nasi producenci.

OTO KILKA PROPOZYCJI. Komplet dla turystki przebywającej nad jeziorami: płóciana wiatrówka w kolorze lila, pod nią bluzka z kretonu w bardzo drobne kwiatki, do tego ciemnoniebieska spódnie z bawełnianej popeliny oraz gumowe czarne buty z wywiniętą cholewką. Komplet dla kobiety — tegoziego pociągła: ciemna popelina — w bluzka z dwiema dużymi kieszeniami, spódnie z beżowego rypsu ze skórzanym paskiem, niski kapelusz brązowy z opuszczonej rękaw, na nogach brązowe lub czarne trampki. Kobieta lubiąca niedalekie przejażdżki może włożyć popielatę bardzo obcisłą spódnie bawełnianą, żakiet z zerówki w popielkę, skrócony jak marynarka, z wyciętymi z czarnego aksamitu, pod nim białą bluzkę płocianą na falbankę, na nogach półbuty na małym słupku. Na turystykę przy niepewnej pogodzie: długą bluzę z imitacją zamku z paskiem skórzanym nabijanym łebkami gwioźdz, spódnie z grubego płótna w fasonie do jarmużnej jady, buty skórzane z cholewkami. Całość w gamie odcieni brązowych ozdobiona szalikami w czerwone i czarne paski.

Ładne? — Ładne. Praktyczne? — Praktyczne. Może się doczekamy...
(40)

Piłka nożna

A klasa

W CZWARTEJ kolejce spotkań o mistrzostwo A klasy w piłce nożnej uzyskano wyniki:
Budowlani — Flota Świnoujście 2:4, Pionier — Rega 2:1, Pogoń II — Arkonia II 0:2, Grunwald Choszczno — Gryt Kaniów 0:4.

TABELA

1. Gryt	6:2	8:8
2. Pionier	6:8	15:7
3. Flota	6:2	7:4
4. Arkonia II	9:3	5:7
5. Stal	4:2	12:5
6. Polonia	4:2	4:2
7. Budowlani	2:6	6:10
8. Rega	3:6	5:8
9. Pogoń II	2:6	2:10
10. Grunwald	1:7	4:18

Mecz Stal Lipiany — Polonia Grytino został przełożony na termin późniejszy.
(41)

I liga juniorów

Odra — Pionier 2:1, Budowlani — Dąb 3:0, Pogoń — Arkonia 1:3, Chrobry — Błękitni 4:1, Z.S.R.M. — Czarni 0:11, Osadnik — Wicius 1:1.

TABELA

1. Arkonia	8:0	35:2
2. Chrobry	6:8	13:6
3. Czarni	5:3	20:9
4. Pogoń	5:3	14:4
5. Osadnik	5:3	10:8
6. Dąb	4:4	11:8
7. Budowlani	4:4	6:9
8. Błękitni	4:4	5:9
9. Odra	4:4	6:12
10. Wicius	3:5	2:13
11. Pionier	0:9	4:11
12. Z.S.R.M.	0:9	2:26



DZIAŁ SPOŁECZNO-SAMORZĄDOWY

PSS „ROBOTNIK” W SZCZECINIE

PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY:

- Kroje, saydia i modelowania I i II stopnia.
- Saycia na maszynie mechanicznej.
- Dzierżawstwa maszynowego.
- Gotowania.
- Galanterii i zabawkarstwa.
- Kosmetyczny (dla potrzeb własnych).



Zapisy do 12. X. 1963 r. w Ośrodkach „Praktyczna Pani”: Al. Armii Czerwonej 11, Łokietka 17, Konopnickiej 7, Parkowa 61 — w godz. od 12—17 oraz w biurze przy Al. Jedn. Narodowej 37, pokój 27, I piętro, telefon 378-11 w godz. od 10—13.

3643-K

Nauka

ANGIELSKIEGO, niemieckiego, udzielam in dywidualnie dla zaradku i szkoły. Śląska 26 m 3a. 7677-G

Praca

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna od zaraz. Ul. Wielka 16, sklep. 7672-G

PRZYJMUJE ucznia krajeckiego z okolicy. Mieszkanie zapewnione. Szczecin, Obr. Stalingradu 16 m 14. 7674-G

REFASACZKA od zaraz potrzebna. Wiadomość: Buzicka 24, magiel. 7673-G

OPIEKUNKA do dziecka 1 1/2-2-letniego potrzebna od zaraz. Wiadomość: Poluliska 56 m 11, godz. 17—20. 7676-G

ZAOPIEKUJE się dzieckiem we własnym domu. Bol. Śmiałego 35 m 14. 7678-G

INTELEKTUALNA pani do lat 40 za poprowadzenie gospodarstwa do mowego jednej osoby, otrzyma wynagrodzenie i codzienne wyżywienie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 821. 7677-G

SAMODZIELNA gospodyni lub opiekunkę do dziecka i domu przyjmę. Grodzka 16 m 1. 7678-G

RENCISTĘ samotnego do gospodarstwa, zatrudnię. Tel. 373-73. 7680-G

GOSPODZA z referencjami na stałe potrządną. Przybyszewskiego 21 m 1, godz. 16—20. 7681-G

Różne

DO wynajęcia garaż przy ul. Ślaskiej. Wiadomość: tel. 473-25. 7663-G

ZA DŁUGI mezza, Zdzisław Bratusz, zam. ul. Janosika 12 m 8 nie odpowiadam. Zonka Eugenia Bratusz, ul. Janosika 12 m 8. 7669-G

Matrymonialne

WDOWA po czterdziestce, pogodnego usposobienia, posiadająca własną wille, pozna pa na samotnego (wyższe wykształcenie) na poważnym stanowisku do lat pięćdziesięciu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 821. 7679-G

POZNAM uczelniego wdowca po czterdziestce. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 822. 7671-G

Lokale

ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią z nowego budownictwa na dwa pokoje z kuchnią. Tel. 457-41.

NAUCZYCIELKA poszukuje niekierującego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 823. 7682-G

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego, nie-

Księgowy

z długoletnią praktyką, na stanowisku głównego księgowego w przyszłości, znający maszynę kalkulującą i języki obce, obecnie pracuje w księgowości lub rewizji.

Warunek: mieszkanie. Oferty pisemne: R 1235, PAR, Warszawa, Poznańska 38.

OŚRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO TRUMP

otwiera w dniu 15.X.63 r.

KURSY

SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE

Zapisy przyjmie sekretariat w Szczecinie, Obr. Stalingradu 17, tel. 38-322, w Politechnice „Ruch”, tel. 263.

3626-K

umieblowanego. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 820. 7683-G

STUDENTKI (dwie) po cząstkowych studiach przyjmą na mieszkanie. Tel. 391-22. 7684-G

2 POKOJE, z kuchnią z przyłączeniem, działka, oficyna — zamienię na równorzędne z możliwością hodowli. Najchętniej w pobliżu tramwaju. Wiadomość: Szczecin - Niebuszewo, ul. Słowackiego 11 m 2. 7685-G

PIEC c. o., wielkość 1,5 m sześć, sprzedam. Moczyńskiego 9-b. 7686-G

ODSTAPIE mechaniczną prasownicę bieżniową, średnicę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 833. 7687-G

POKOJ umieblowany, c. o., osobne wejście, wynajmę 2 osobom samotnym. Szczecin, Krzywa 30-2. 7688-G

MIESZKANIE trzy lub dwupokojowe, zamienię na dwupokojowe z nowego budownictwa, najchętniej w porcie. Tel. 42-236, do godz. 18, lub po 18. 7681-G

STUDENT poszukuje pokoju. Oferty: do godz. 15, tel. 736-64. 7682-G

PIECPOKOJOWA wille w Sopocie, zamienię na wille w Szczecinie, Szczecin, Łokietka 3-16. 7683-G

MIESZKANIE trzy-pokojowe, wygodne, centrum, zamienię na mniejsze, równorzędną. Tel. 343-14, Al. Woj. Pol. 10-13. 7684-G

POKOJ wynajmę bezopłatnie młodzieży lub dwóm panom. Barlickiego 40. 7681-G

2 POKOJE, 60 m kw., z wygodami, słońcem, balkon, front, zamienię na 2 mniejsze pokoje, c. o. Tel. 38-338, do godz. 18. 7682-G

DWA pokoje i garaż, wylężone, wynajmę. Wiadomość: tel. 701-81, godz. 17. 7683-G

Kupno

GRZEJNIKI rurowe, ozebrowane do c. o., ku pie. Tel. 365-32, 10-17. 7673-G

Sprzedaz

MOTOCYKL WSK tanio sprzedam. Ogładam Brama Portowa, parking, od godz. 16. 7691-G

PIEC kafiowy, rozebrany, silnik samodzielną, Adria Triumf, po remoncie, starter, dynamikę — sprzedam. Kraskiego 18-1, godz. 17. 7685-G

PIEC c. o., wielkość 1,5 m sześć, sprzedam. Moczyńskiego 9-b. 7686-G

ODSTAPIE mechaniczną prasownicę bieżniową, średnicę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 833. 7687-G

SZCZECIŃSKIE podwórka od świtu do nocy pełne są rudranych dzieci. Ze dzieł bawia się w dzień, to dobrze; słońce, powietrze, nie zapomniacie „dykusię” pod trzepakami, można się swobodnie bawić, no i co najwazniejsze — być wreszcie sobą. Bez czynnego oka matry i troskliwego „uwaga”, bo się zabrudzi”. Ale że się dzieje, jeśli jeszcze po telewizyjnym „dobranoc dzieciom” maluchy „urządzą” na podwórku. I dopiero, kiedy rodzice układają się

wyspani, zdenerwowani, a na skutek tego pracują mniej wydajnie.

Lokatorzy oficyny przy ul. B. Śmiałego 34 mają podobne kłopoty. W podwórzu tego domu mieszczą się Zakłady Mechaniczne Spółdzielni Inwalidów „Wierzy”. Spółdzielnia rozpoczyna pracę we wczesnych godzinach rannych (nie wyłączając światła i nie dając), a kończy wieczorną, często przy świetle elektrycznym — piszą okoliczni mieszkańcy.

Gdy zapada zmierzchn...

do snu, czyste słyszymy: — Jacek do domu!!! — Maamoooo, czy już jest kolacja?

Pomijając już fakt, że o tej porze dzieci dawno już powinny spać, to przede wszystkim, że w każdym domu nieśmiały ludźle dla których dzień kończy się z nastaniem mroku i którzy po całonocnej pracy cenieli wreszcie spokojnie odpocząć.

Pisza do nas na ten temat mieszkańcy Niebuszewa. Stwierdzają, że z powodu „troskliwości” namuszą chodzą do pracy nie

Halas jest tak dokuczliwy, że nocą nasze dzieci z krzykiem budzą się ze snu, a my nie mamy ani chwili spokoju. Interwencje w spółdzielni nie dają żadnych rezultatów.

Przykłady można by wyliczyć. Mamą bucząc gwarem ulice, kawiarnie mieszczące się w domach mieszkalnych, sąsiadów z telewizorami. Są to urzeczki cywilizowanego świata i na to nie ma rady. Ale na własnym podwórku, dla własnego dobra, musimy w godzinach wieczornych i nocnych zachować ciszę. (Jaw.)

KOMPLET słówy, 5000 słów, 5000 słów, 5000 słów — sprzedam. Kr. Jadwig. 1-9, do godz. 14-20. 7688-G

PIANINO krzyżowe w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 44-388. 7689-G

NOWE łapki karakulowe, popielate — sprzedam. Tel. 359-54, do godz. 16. 7700-G

PIANINO sprzedam. Ja na Kaszimirka 11 m 2. 7701-G

JESIONKĘ meksy. rozmiar 36 — sprzedam okazjonalnie. Wiadomość: Jagiellońska 86-1. 7702-G

SZAFĘ biblioteczną, pianino do ćwiczeń, tapczan dwuosobowy — sprzedam. Tel. 43-72. 7703-G

AKORDEON „Wellmeister” 88-klawiszowy, aparat fotograficzny „Kijew” — sprzedam. Ul. Zagłoby 2-4, do godz. 15. 7704-G

SAMOCOD „Skoda 1101” — sprzedam. Wiadomość: Dąbie, Oficerska 4-3. 7705-G

DWIE młode krowy — sprzedam. Wiadomość: Szczecin - Zecichowo, ul. Obierzycka 15. 7706-G

Zgubiu

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Witold Michalski. 7707-G

ZGUBIONO różową kosmetyczkę wraz z drobiazgami pamiętkowymi — sprzedam. Legitymację szkolną na nazwisko Stanisława Tróć. 7708-G

SKRADZIONO pieczątki o treści: 1) Ludwik Olchowski, laborant med., 2) laborantka med. Zofia Winnicka. 7708-G

ZGUBIONO legitymację studencką Politechniki Szczecińskiej na nazwisko Jerzy Skoracki. 7710-G

ZGUBIONO dyplom niestrzowski nr 463 w zawodzie murarskim na nazwisko Jan Grobelny. 7711-G

NOTATNIK REPORTERA

DO AMBULATORIUM pogotowia przywieziono takśową z Głębokiego 58-letniego Kazimierza M. — mieszkańca ul. Majowej, który zasłabł nagle przy kiosku z piwem. W chwili po przywiezieniu Kazimierz M. zmarł. Lekarze stwierdzili zawał mięśnia sercowego.

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Krasieńskiego 62 pijany osobnik skakał do ulatry przytomności żonę — 32-letnią Małgorzatę P., która w ciężkim stanie (polamane żebra i inne obrażenia) przewieziono do szpitala. „Bohaterem” zajęła się milicja.

MIEJSKA Straż Pożarna gasiła wczoraj pożar magazynu przy Pl. Lotników 4. Spłonęła ściana działowa. Straty niewielkie.

DZIŚ NAD RAHEM W Wyszomierzu pow. Nowogard spalił się dach budynku mieszkalnego. Straty ok. 10 tys. zł.

NA Al. Piastów zderzyły się dwie „warszawy”. Ofiar w ludzkiej nie było. Straty niewielkie. (ap)

Kluby

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Poeta i kadeł” g. 18, 20 — rad. 13 Muz — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11; GARNIZONOWY Wawrzyńska 5 — wykład mgr Janusza „Przedkapitałistyczne sposoby produkcji” g. 18; NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 14; SPÓŁDZIELNIA — Woj. Pol. 30 — DKF „Pożądaj przestworzy” g. 20; „SPERANTYSTOW” — Woj. Pol. 22 — czynny od g. 19-21.

Dyżury

SZPITALNE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Sw. Wojciecha 7; III KLINIKA Chir. Pomoczan.

APEKI

NR 1 — Al. Woj. Pol. 14 — tel. 371-55; NR 47 — Jarosława 11 — tel. 422-46; NR 6 — Al. Woj. Pol. 134 — tel. 431-97.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY — Apeki: Nr 10 (Główny); Nr 12 (Podjęch).

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 18, 20.56; SERWIS RYBACKI: 18.42.

SZCZECIN: 16.05 — kwadrans wspomnień, 16.20 — sportowe tożmaitości, 16.40 — „U naszych sąsiadów”, 17 — melodie ze sceny i ekranu, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 18 — ognisko muzyczne, 18.30 — felieton z dawnośmian.

WARSZAWA: 14.30 — „Mówi technika”, 15 — zespoli i piosenkarze, 16.30 — dla dzieci „Monografie zwierząt”, 16.45 — aud. ekonomiczna, 16.50 — muzyka i aktualności, 16.55 — słuchowisko „Korona św. Stefana”, 21 — z kraju i ze świata, 22.10 — rozmowa literacka, 22.30 — miedzy narodowy Uniwersytet Radiowy, 22.50 — „Józef Koffler — pierwszy dodekafonista Polski”.

Od Czytelników...

Zainstalowano ekspres

W ODPOWIEDZI na notatkę pt. „CZY ZECHCE?” Przedsiębiorstwo Hotel „ORBIS — CONTINENTAL” zawiadamia, że 19 września zainstalowano w kawiarni nowy ekspres do parzenia kawy. Obecnie podaje się kawę parzoną wyłącznie w ekspresie, a na wyraźne życzenie konsumenta — parzoną po turecku.

Dowiedzujemy się również, że zakrycie oszkloną gablotą głównej lady kawiarni nie jest możliwe, ponieważ sprzedaje się tam ciastka na wynos. Usunęliśmy natomiast przedmioty, które były powodem niezadowolenia.

Słuszna kara

W ODPOWIEDZI na notatkę pt. „O KROK OD KATASTROFY — szlaban śmierci na Jagiellońskiej” DOKP zawiadamia, że w wyniku przeprowadzonego dochodzenia winną

niedopełnienia obowiązków służbowych uznaną dróżniczkę przejazdową, którą ukarano dyscyplinarnie, potrącając jej część uposażenia.

Wyjaśnienia...

W związku z notatką pt. „Asfalt czy bioto”. Wydział Gosp. Komunalnej Prez. MRN wyjaśnia:

„Promenada w Al. Niepodległości została oczyszczona. W Alejach Niepodległości, Jedności Narodowej i Piastów nakładki asfaltowe wykonało MPRD. Termin odbioru pogwarancyjnego upływa w październiku. Ugodziliśmy z wykonawcą, że do tego czasu usunęli będą wszystkie utrudnienia”.

Nie tak dawno krytykowaliśmy par „BAMBIŃO” za to, że kartki konsumpcyjne są brudne i nieczytelne. Wydział Handlu Prez. MRN zwrócił się więc do WZPH o opracowanie jednokowych etykiet.

...do Czytelników

tycznych tablic informacyjnych dla przedsiębiorstw gastronomicznych i barów.

Porady prawne

STAŁY CZYTELNIK „ZENON”. Zatarcie skazania następuje po 10 latach od odbycia kary orzeczonej przez sąd. Odpowiedni wniosek powinna złożyć zainteresowana osoba do sądu, który wydał wyrok. Nie podaje Pan, czy sąd rewizyjny uwinął Pan, czy też tylko odesłał sprawę do ponownego rozpoznania. W tym ostatnim wypadku wyrok pierwszej instancji nie bierze się pod uwagę.

Odpowiedzi Redakcji

OB. WIESŁAWA CHEDZIŃSKA. Prasisty o składowaniach nie się z zastępcą przewodniczącego Zarządu Szczecin. Lotnisko Dąbie, w godzinach 3-13, tel. 488-34.

OB. E. GADOMSKI. Bilon 1-groszowy jest obowiązującym środkiem płatniczym. Sprzedawcy powinni przyjmować od Pana pieniądze.

Wydawca: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 438-31 (wewn. 51); dział inżynierski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 5) 478-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielać placówki „Ruch” i Poczty.

Wydawca: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 438-31 (wewn. 51); dział inżynierski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 5) 478-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielać placówki „Ruch” i Poczty.

Wydawca: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 438-31 (wewn. 51); dział inżynierski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 5) 478-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielać placówki „Ruch” i Poczty.

Wydawca: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 438-31 (wewn. 51); dział inżynierski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 5) 478-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielać placówki „Ruch” i Poczty.

Wydawca: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 438-31 (wewn. 51); dział inżynierski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 5) 478-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielać placówki „Ruch” i Poczty.

Wydawca: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 438-31 (wewn. 51); dział inżynierski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 5) 478-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielać placówki „Ruch” i Poczty.

